

# PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

**CENA PRENUMERATY:**

Miesięcznik mk. 7.50, kwartale mk. 22.50, rocznik mk. 90.00  
Za odwołanie do domu lub przesyłką pocztową miesięcznik mk. 1.50.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.  
Redaktor przyjmuje od g. 12 do 2 po południu.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.  
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

**CENA OGŁOSZEŃ:**

Przed tekstem mk. 2.50, w tekście mk. 3.00, po tekście reklamy mk. 2.00, nekrologi mk. 1.50, zwyczajnie 90 fen za wiersz petiłowy jednolitej.  
Ogłoszenia drobne 15 fen. za wyraz, najmniej mk. 1.5  
Ogłoszenia nadeślane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

## Teatr Polski

Dzielnica 18.

pod dyktando Fr. Rykiewskiego.

Czwartek d. 5 b. m.

## „Safanduty“

kom. 4 aktach W. Sardou.

Piątek, d. 6 lutego wiecz.

## „Safanduty“

Komedja w 4 aktach W. Sardou.

W sobotę, d. 7 b. m. o g. 4 po poł.

## Polityka

Satyr w 3 akt. W. Perzyskiego.

## Teatr Robotniczy

„Polska Sztuka“

Cegielniana 63.

Dnia 8-go lutego 1920 r. o godz. 3 po poł. punktualnie

## TROJKA HULTAJSKA

Podczas antraktu przygrywa orkiestra.

## Teatr Robotniczy

„Polska Sztuka“

Cegielniana 63.

## Wojna czy pokój?

Rosja bolszewicka wysłała dnia 29 stycznia notę do rządu Rzeczypospolitej Polskiej z propozycją zawarcia rozejmu. Sprawa dalszej wojny czy pokoju z Rosją stała się aktualną.

Co odpowiedzieć Leninowi, Trockiemu i Czyczerninowi? czy traktować z nimi i na jakich warunkach? — oto pytania nawiązujące się dziś każdemu politycznie myślącemu człowiekowi w Polsce.

Każda uczciwa propozycja rozejmu czy pokoju winna być wzięta pod baczną rozważę.

Naród polski nigdy nie prowadził wojny dla zaborów. Polska nie sięgała nigdy po cudze ziemie. Pod tym względem byliśmy zawsze antytezą zachłannej Rosji. I dziś żołnierze nasz walczą na rubelach dawnej Rzeczypospolitej; w imię starej polskiej zasady: cudzego nie brać, ale ale i swego nie dąć.

Dlatego też łatwiej nam, niż innym mówić szczerze i uczciwie o pokoju.

Wojna każda pociąga za sobą ogromne ofiary. Zna je dobrze polska klasa pracująca, bo na jej barki zwała się łwa część straszliwego ciężaru wojny: drożyzna, bezrobocie, nędza i głód. Wydaje się nam, że i lud rosyjski powinien mieć dość krwi rozlewów. Wszak w Rosji bolszewickiej, zrzuconej wojną światową, a jeszcze bardziej walką bratobójczą — klasa robotnicza cierpi jeszcze więcej, niż przelarjat polski: — w Piotrogradzie funt chleba kosztuje 150 rubli! Czy jednak dyktatorowie bolszewicki, trzymający w żelaznych kleszczach lud rosyjski, pragną szczerze pokój i za jaką cenę? Tu tkwi sedno sprawy.

Dotąd rząd sowiecki nie przedłożył szczegółowych warunków rozejmu, względnie pokoju. Nota z 29 stycznia zawiera jedynie ogólniki i frazesy dyplomatyczne. Tych zaś na serio brać nie można. Mogą one być zwykłym podstępem dyplomacji sowieckiej. Wszak jednocześnie z wiadomością o nocie przyszły wieści, że bolszewicy przygotowują wielką ofensywę na Polskę.

Trzeba więc poczekać na ściśle i dokładnie propozycje i wiadomości.

Tymczasem dobrze jest przypomnieć sobie dotychczasowe stosunki polsko-rosyjskie. Prawdziwe intencje poznaje się najlepiej w czynach, bo często mowa w latach dyplomacji, jak twierdził stary Talleyrand istnieje poto, aby ukryć prawdziwe myśli.

Dawna Rosja żyła zaborami. Absolu-

tyzm carski dostalby suchot bez zborów — pisał trafnie Mochnecki. Stosunek dawnej Rosji do Polski znamy dobrze: knut, kazamaty, katanga, szubienica — to symbole polityki rosyjskiej w Polsce. Tak było przed wojną światową.

A dziś? Jakim jest dziś po katastrofie caratu i po rewolucji stosunek „nowej” Rosji do odrodzonej Rzeczypospolitej?

Prawca marzy o wielkiej, niepodzielnej Rosji od Kalsza po Władywostok. Niedawny beniaminek endecki, D. nikin, majaczył o „rosyjskim” Lwowie i Chełmie. Kadeci gotowi są iść z nami na targ o Chełmszczyznę, ale plusie Włio to według nich miasto rdzennie rosyjskie. Niedawno bawili w Warszawie wysłancy socjalistów rewolucjonistów, Czajkowskiej i Sawinkow. Pan Czajkowskiej wyznacza nam miejsce w ramach „federacji wszechrosyjskiej”. Pan Sawinkow jest łaskawszy: pozwala nam na własne niepodległe państwo, ale „nie radzi” nam wychodzić poza Buz.

To jest stanowisko Rosji antybolszewickiej. A Rosja bolszewicka? Przed rokiem maszerowała groźnie na Warszawę. Z rosyjsko-żydowskimi komisarzami, z „czarowyczyką” djabło podobną do carskiej „ochrony”, z czararni i czarwonemi sztan-darami o rosyjskich i... żargonowych napisach: „niech żyje wszechrosyjska federacyja republika sowietów!” Na szczęście nie dotarły te dzikie hordy do granic „Prywishijskiej”. Za to srożyły się w polskim Wilnie nie gorzej od carskich żandarmów i policjantów. „Czarowyczyka” wileńska katowała Polaków, walczących w imię zjednoczenia i niepodległości Polski, tak samo jak w roku 1863/64 Murawjow-wieszatki.

Dzielnia nasza armja przepędziła jednak rychło bolszewików za Berezynę i Dźwina.

„Bolszewicy bronią wielkości i niepodzielności Rosji” oświadczył niedawno delegat sowiecki, Litwinow korespondentowi „L’information”. Te słowa dyktatora bolszewickiego zgodne są z dotychczasową polityką sowiecką względem Polaków i innych ludów zamieszkujących ziemie b. caratu. Lenin i Trocki to jak dotąd szermierze imperjalizmu rosyjskiego. Są oni „zbieraczami ziemi rosyjskiej”, która się rozpadła pod obuchem wojny i rewolucji. Rosja carska każdy odruch narodowy Polski, czy Finlandji, czy Kaukazu traktowała jako zbrodnię wobec idei państwowej rosyjskiej. Rząd bolszewicki usiłuje bagno-

## Łódzki Okręgowy Komitet Plebiscytowy

dla Górnego Śląska, Przejazd № 4, I p.

podaje do wiadomości Górnoślązaków i obywateli przynależnych do terytorjów, podlegających plebiscytowi, że ułatwia bezpłatnie wszelkie formalności, związane z pobytem w Łodzi, lub okręgu, w co wchodzi również uzyskanie kart pobytu.

Zainteresowani zgłaszać się mogą do Biura Komitetu codziennie od godziny 4-ej do 6-ej po południu, w niedzielę i święta od 11 do 12 przed-południem.

297-2

tem i kulą wypychać ludy „kresowa” do żelaznego koła „federacyjnej i niepodzielnej” Rosji.

Moskwa ma apetyt krokodyla — mówił przed laty o carskiej Rosji — Mochnecki, i nowa „rewolucyjna” Rosja wykazała, jeśli nie krokodylowy, to wilczy apetyt.

Jeżeli Rosja chce uczciwie pokój, musi ona zerwać z wielką tradycją podbojów i ucisku narodowego. Musi wyzbyć się krokodylowych, czy wilczych apetytów. Musi lojalnie uznać prawo narodów do wolności i samodzielności państwowej. Chodzi tutaj nie tylko o uznanie niepodległości Polski i jej prawa do wszystkich ziem polskich i pragnących do Polski należeć. Domagamy się również niezależności i wolności dla Finlandji, Estonji, Łotwy i wszystkich ludów nie stycznych sobie na swych ziemiach rządów rosyjskich. Tylko wtedy, gdy Rosja uszanuje wolność narodów kresowych, będziemy mieli gwarancje, że uszanuje ona i wolność Polski.

Rosja może mieć pokój każdej chwili. Otrzyma pokój, kiedy stanie wyraźnie, uczciwie, bez zastrzeżeń na gruncie szczerze demokratycznej zasady wolności każdego narodu do swobodnego stanowienia o swym losie. Czy jednak rząd sowiecki będzie chciał i umiał zerwać z tradycją imperjalizmu i uciskania obcych ludów?

Przekonamy się wkrótce, czy „nowa” Rosja potrafi pójść po drodze wolności i sprawiedliwości, czy też nadal będzie brnęła po krwawym szlaku gwałtu i ucisku.

Od tego jaką drogą pójdzie w najbliższej przyszłości Rosja bolszewicka zależy rychły pokój czy dalsza wojna.

Robotnik polski gotów wyciągnąć rękę do zgody. Ale podaje ją tylko temu.

Niniejszem oświadczam, że oskarżenie rzucone przeze mnie w Sądzie Okręgowym na radnego m. Łodzi.

Franciszka Jaranowskiego jest niezgodne z prawdą, co niniejszem publicznie oświadczam.

I. Kwiatkowski.

**Inteligencja** pracujący: Bierz przykład z robotników! Organizuj się w związki zawodowe i żądaj solidarnie lepszych warunków pracy! Twórz kooperatywy i nie pozwól się okradać par-karzom!

któ służy prawdziwemu braterstwu między narodami.

Robotnik polski walczył z caratem o wolność Polski. I będzie jej bronił przed każdym, kto na nią nastaje.

O tem powinni pamiętać sternicy rządu bolszewickiego, o ile rzetelnie pragną położenia kresu rozlewowi krwi i oszczędzenia cierpień klasie pracującej.

Zarzewiak.



## Nasz samorząd i jego działalność

### III

Przechodzimy do scharakteryzowania działalności nowej Rady Miejskiej, względnie Magistratu, jako cała wykonawczego.

Politykę komunalną samorządu najprzejrzejściej określa zamierzenia budżetowe. W przewidywanych wpływach i wydatkach, w ustosunkowaniu wydatków na poszczególne wydziały uwzględnia się tendencje samorządu, rozchody, które samorząd chce się kierować.

Rada Miejska w kwietniu r. szóstego otrzymała w spadku po poprzedniej Radzie zamierzenia budżetowe na rok 19.20 (od 1 kwietnia 1919 r. do 1 kwietnia 1920 r.). W normalnym czasie budżet do 1 kwietnia 1919 r. t. j. do początku urzędowania nowej R. M. powinien być jeszcze przyjęty przez dawną Radę.

Nie będziemy wchodzić w powody, dlaczego tak się opóźniło czytanie budżetu, wiele z nich jest zupełnie słusznych, stwierdzamy tylko fakt, że przewidywania takie weszły pod obrady dawnej Rady i obecny Magistrat miał do wyboru: albo nie zmieniając przewidywań, wnieść je na posiedzeniu R. M., albo też z gruntu przeharować te przewidywania w myśl swych zasad i założeń ideowych.

Pierwsze rozwiązanie uznano za niewykonalne ze względu na zasadniczych, przystąpiono do drugiego. Ponieważ budżetu żadnej instytucji, a tembardziej takiej skomplikowanej i olbrzymiej maszyny, jaką jest Zarząd Miasta nie można zmienić gruntownie z dnia na dzień, chociaż do tej zmiany należy opracować cały system podatkowy, a więc zebrać dane statystyczne, moc zestawień i t. d. i t. d. Jednakże w tych zmianach, które nastąpiły w przewidywaniach budżetowych w dosadnej mierze uwzględniono różnicę poglądów dawnej Rady i nowej. Gdy porównamy budżet opracowany przez dawną i obecny Magistrat i komisję skarbowo-budżetową, to widzimy, że gdy dawny budżet przeliczając we wpływach i wydatkach 44 miliony, nowy 79 milionów. Po części jest to wzrost spowodowany ogólnym wzrostem cen. Ten naturalny przyrost uwidocznił się w wydziale tego rodzaju, jak gospodarczy, gdzie ze względów zasadniczych nie było powodów do zmian i wyraża się przyrostem 2 %.

Wzięliśmy teraz te wydziały, które zatrudniają największą ilość ludzi, te wydziały, w których można było zorganizować roboty na większą skalę, a mianowicie wydziały Budowlany i Plantacji Miejskich.

W wydziale Budowlanym wydatki wzrosły z 3960 tysięcy do bezmała 11 milionów t. j. prawie trzykrotnie w wydziale Plantacji Miejskiej z 790 tys. do bezmała 2 milionów t. j. 2 i pół raza.

Tu uwidoczniła się troska nowego Magistratu, by dać zatrudnienie jak największej ilości bezrobotnych; Magistrat nie zadowolony na ten cel środków, w krótkim czasie zorganizował celowe i produkcyjne roboty inwestycyjne w mieście, a dla wdrożenia ludzi do wydajnej pracy, pierwszy w Polsce już w kwietniu roku przeszłego zaprowadził minimum pracy, które było przez Zw. Zaw. dość ściśle przestrzegane. To minimum wydajności 3,5 metra było wyrobiane w Łodzi w tym czasie, gdy na robotach publicznych w innych miastach wydajność była minimalna, bo stanowiła połowę pięciu metra szóstego.

Znaczny wzrost wydatków wykazuje szkolnictwo (40%). Tu też uwidoczniła się tendencja nowej Rady Miejskiej do jaknajszerszej akcji oświatowej (boż pierwsza wprowadziła przymus szkolny) przy czym w stosunku do olbrzymiej pracy, przeprowadzonej w tym wydziale wydatki są stosunkowo małe 11,00 tys.) dzięki zaprowadzeniu znaczącego oszczędności w tych pozycjach, gdzie to było możliwe.

W wydziale Zdrowotności troska o najbardziej potrzebnych, zmuszona leczyć się w szpitalach miejskich, znaczne zmiany na lepsze w odczuciu chociaż sprawy duże powiększenie się budżetu o (50%).

W wydziale Dobroczynności oraz takich kuchen wydatki wzrosły tylko o 5% z tego powodu, że jednocześnie ze znacznym powiększeniem zapomóg, oraz powiększeniem jakości obiadów zaprowadzono białą kuchenę, skrócono moc nadawcy i tym sposobem skierowaną akcją zapomogową na właściwe tory.

Powiększył się jeszcze znacznie budżet wydziału Statystycznego w związku

z rozpoczęciem szeregu poważnych prac, jak Informator, dający całokształt życia w Łodzi i innych prac statystycznych, niezbędnych, niezbędnych dla prowadzenia prawidłowej gospodarki miejskiej.

Ogromną i trudną pracę przeprowadził Magistrat w przedsiębiorstwach miejskich skoncentrowanych, jak Elekrownia, Oświetlenie, Tramwaje Miejskie i Rzeźnia, Pomijając ten wzgląd, że przedsiębiorstwa te mają kontrakty, zawarte przez rosyjski magistrat, ze słynnym Pleńkowskim na czele, kontrakty, krzywdzące w wysokim stopniu miasto, nie spełniają one nawet i tych zobowiązań, które są w tych kontraktach zawarte. Prócz tego od początku urzędowania Magistratu obecnego wszystkie te przedsiębiorstwa zwracały się do Miasta o podwyżkę taryf, zgłaszając przytem często wzrost fantazyjne cyfry.

Otoż należało zbadać dokładnie stan finansowy tych przedsiębiorstw, by taryfę podwyższając nie podległ zrywanym akcyjnym, a podległ właściwym potrzebom. Ołbrzymia ta praca, pomimo znacznych trudności, została całkowicie przeprowadzona i Magistrat jest w posiadaniu obzeranych materiałów, przedstawiających właściwy stan gospodarki tych przedsiębiorstw. Dla uniknięcia ze strony przedsiębiorstw przekroczeń kontraktów, samowoli względem abonentów, jest powołana Inspekcja do tych przedsiębiorstw. Kłótką jej działalność już dała pewne realne wyniki.

Dla pokrycia zwiększonych wydatków potrzeba nowych źródeł dochodu, racjonalnie ściąganych. Wydział podatkowy rozwinął energiczną pracę przygotowawczą, opracował szereg podatków, które obciążą sferę majątkową, jak podatek dochodowy, podatek od przyrostu wartości majątku i inne.

Chociaż poważna polityka podatkowa może wydać owoce dopiero po wymagających dłuższych studiach prac przygotowawczych, wpływy wydziału podatkowego już wykazują przyrost dochodów przeszło 30 proc.

Jesteśmy przekonani, że ten olbrzymi deficyt roku 19/20, dzięki celowej akcji podatkowej w roku bieżącym znacznie się zmniejszy, a ostatni rok urzędowania nowej Rady Miejskiej będzie zamknięty bez deficytu, pomimo naturalnego wzmagania się wydatków na cele inwestycyjne, oraz pomocy najbardziej potrzebnej ludności.

Wspomnieć tu należy o wydatnej pracy oddziału Zbudowy, gdzie są prowadzone studia przygotowawcze dla sporządzenia planu przyszłej wielkiej Łodzi. Podług tego planu będą wytknięte główne arterie komunikacyjne, rozmieszczone zielone, gmachy publiczne i domy mieszkalne, wyznaczone miejsca dla domów robotniczych, jednym słowem przez szereg lat będzie przeprowadzona celowa akcja, zmierzająca do przekształcenia obecnej zaległej, urągającej wszelkim względom higieny i estetyki Łodzi, na czyste, zdrowe, w europejskim stylu miasto. Wreszcie parę słów powiedzieć należy o Wydziale Zaprojektowania, który w obecnych czasach ma najtrudniejsze zadanie i jest najczęściej atakowany przez ludność.

Nie będziemy tu zastanawiali się nad tem, czy wszystkie ataki, skierowane w stronę tego wydziału, są niesłuszne; musimy jednakże stwierdzić, że większość ataków jest spowodowana niezrozumieniem zakresu działalności Wydziału Zaprojektowania. Krępujące ustawy Ministerstwa Aproprowiacji, jego chwalebna polityka, ciągle zmieniające się zarządzenia w wysokim stopniu uniemożliwiają miastom wypracowanie jakiegokolwiek racjonalnego planu zaopatrywania ludności w produkty.

Wydział Zaopatrywania w ogromnej większości jest skazany na rolę pośrednika, dzielącego pomiędzy ludność te niezliczone ilości produktów, które z łaski Ministerstwa Aproprowiacji przychodzą do miasta. Nieuświadomości wśród szerokiej mas co do tej skromnej roli, jaka jest udziałem Zaprojektowania, powoduje lwią część ataków.

Ciężki stan ogólny aproprowiacyjny, bezkarność całej sfery paskarzy, żerujących w mieście, jeszcze więcej rozgorycza ludność i tu ten słuszny żal spada na tych, co są najbliższymi, a mianowicie na miejskie urzędy zaopatrywania. Tak w najogólniejszym zarysku przedstawia się działalność naszych młodych władz komunalnych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę te wyjątkowo ciężkie warunki, w jakich wypadli ich prace, ten brak ludzi do wykonywania skomplikowanej i odpowiedzialnej pracy w instytucjach miejskich, tę zaciętką akcją przeciwników politycznych, działających bezwzględnie i nie przebierających w środkach, to musimy przyznać, że pierwszy robotniczy Magistrat, pierwsza

demokratyczna Rada Miejska wyszła zwycięsko z ciężkiej próby i zbrojni doświadczeniem nabytym, gorącą chęcią sizenia najszerszymi warstwami, będą coraz skut-

czniej przeprowadzały zasadnicze idee demokratycznej polityki komunalnej.  
Bohna

## Podwyższenie płac nauczycieli i wpisów szkolnych

Konferencja przedstawicieli Kół przelozonych szkół żeńskich i męskich, Związek rad opiekuńczych społecznych szkół średnich w Polsce, oraz organizacji nauczycielskich polskich szkół średnich b. Kongresówki powzięła nast. uchwałę:

Wobec niepomiarowego podniesienia się cen wszelkich przedmiotów niezbędnych do życia konferencja postanawia:

1) Normy w szkołach b. Kongresówki obowiązujące od początku b. r. szkolnego wedle uchwały z dn. 26 czerwca 1919 r. podwyższa się od 1 stycznia r. b. o 100 proc.

2) Oprócz tego nauczyciele, kierownicy i funkcjonariusze szkolni wymienieni wyżej będą pobierać dodatek do całkowitej nowej pensji w wysokości 10%, gdy utrzymują jedno, lub dwoje dzieci, w

wysokości 20%, gdy utrzymują więcej dzieci.

3) Z powodu znacznego zwiększenia się wydatków szkoły kierownictwa szkół wprowadzą w drugim półroczu dopłatę do wpisów szkolnych w wysokości następującej: od ucznia klasy wstępnej 200 mk., kl. I do IV 360 mk., kl. V—VII 450 marek.

Powyższe wzory płac i wpisów obowiązują, oczywiście, tylko w szkołach prywatnych i społecznych.

W związku z tem odbyło się w dniu 3 lutego zebranie Rad pedagogicznych szkół średnich średnich, męskich i żeńskich — na którym postanowiono wystąpić do zarządów szkół tych z żądaniem wykonania powyższej uchwały do dnia 28 lutego r. b.

## Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej jest pierwszym posiedzeniem za kadencji obecnej Rady, poświęcone rozważaniom budżetowym. Zgodnie z przyjętym zwyczajem parlamentarnym obrady rozpoczął prezydent, przedstawiając Radzie miejskiej budżet, ułożony przez Magistrat i rozpatrzony przez radziecką komisję skarbową.

W słowo wstępne prezydent wahał na te trudności, które z dniem niemal każdym piętrzyły się przed zarządem miasta, nie pozwalając a realizowanie we wszystkich dziedzinach gospodarki miejskiej w całej rozciągłości tych hasła i zamierzeń z którymi do wyborów szła większość ugrupowań radzieckich. Zło tkwi w dzisiejszej sytuacji międzynarodowej, a naszej polskiej w szczególności budżet więc jest odzwierciedleniem dzisiejszych czasów.

Miasto nasze walczy z wielkim deficytem, przekraczającym 44 mil., ale i niema miasta w Polsce, nawet w Europie, któreby mogło budżet swój utrzymać w równowadze. Dalej prezydent nie zatrzymując się nad działalnością poszczególnych wydziałów, podkreśla twórczą działalność w zakresie szkolnictwa, opodatkowania, a mówiąc o pracach w wydziale zaprowiantowania punkt ciężkości niedomagań i braków składa na czynnik rządowy.

Po przemówieniu prezydenta przewodniczący otwiera generalną dyskusję nad całością budżetu. Frakcje większe małą prawo wystąpić dwóch mówców, mniejsze po jednym według przyjętego przez Radę regulaminu. Głos otrzymuje przedstawiciel P.P.S. r. Gulewski ale przemówienie to było bardzo słabe.

Następny z kolei mówca, r. Holenderski (P.S.) w krótkim przemówieniu zaznaczył, że Magistrat nie wykazał dostatecznej inicjatywy aby zaaprowid Łódź w czasie żniw, gdy ceny były niskie.

Budżet wcale się nie różni od poprzednich budżetów magistr burżuazyjnych, ze względu zaś na to, że Magistrat uważa za główne źródło swoich wpływów podatki pośrednie, frakcja P.S. głosować będzie przeciwko budżetowi.

Stosunek obecnego Magistratu do mniejszości narod. (żydów) nie liczy się z najistotniejszymi potrzebami żydów, stanowiących 35% ludności.

Ograniczenia poprzednich burżuazyjnych Magistr. są w dalszym ciągu z powodzeniem stosowane i obecnie przez Magistrat robotniczy.

Magistrat nie uznaje słusznych żądań żydów, nie przyjął specjalnych urzędników do załatwiania interesantów żydów, wskutek czego P. S. niema zaufania do obecnego Magistratu.

R. Branda krytykuje samą zasadę obrad nad zawieszonymi budżetowymi w czasie, gdy rok administracyjny dobiega prawie końca, żąda podania rzeczowistych wpływów i rozchodzie za ubiegły czas i przechodzi do rzeczowej krytyki całego systemu szkolnego z punktu widzenia mniejszości narodowej. W konkluzji oświadcza, że partia, którą reprezentuje, głosować będzie przeciwko zamierzeniu budżetowemu.

Całość przemówienia r. Brandego da się ująć w słowach następujących:

Zgodzić się został niewolnikami żydów, a będziemy głosować za waszym budżetem.

### Odwołanie urzędników.

(c) Zapowiedziana na piątek urzędniczość z powodu niedojścia wojennych do morza — zostaje narazie odwołana.

## Sprawy robotnicze

### Strajk tramwajowy.

(k) Wczoraj odbyła się w Magistracie konferencja prezydium Magistratu z przedstawicielami związku zawodowego tramwajarzy. Delegacja oświadczyła, że pracownicy tramwajowi składowali do swaj dyrekcji nowe żądania podwyżki pensji. Obecna pensja maszynistów i konduktorów wynosiła wraz z wyjątkowymi dodatkami 380 mk., co przy panującej cenie drożyzny nie może wystarczyć na utrzymanie. Żądają oni miesięcznie mk. 1778.98 f. która to kwota da się osiągnąć przy podwyższeniu ceny biletu do jednej marki.

Magistrat starał się powstrzymać tramwajarzy od strajku do czasu przedłożenia tej sprawy Radzie miejskiej, lecz przedstawiciele tramwajarzy na to się nie zgodzili, zaznaczając, że wystawili żądania nie pod adresem władz miejskich, lecz dyrekcji tramwajów. Wczoraj tramwajarze zastrajkowali.

Prezydium Magistratu wysłało w tej sprawie wyczerpujące sprawozdanie do Sekcji Samorz. przy Minist. Spr. Wew.

### Posiedzenie Rady Okręg. P. Z. Z.

W niedzielę dn. 8 bm. o g. 10 rano w lokalu Polsk. Zw. Zawodowców ulicy Główna nr. 31 odbędzie się posiedzenie Rady Okręgowej Polsk. Zw. Zaw., na które prosimy zainteresowanych o punktualne przybycie.

### Zebrań delegatów robotników wioskniących.

(r) W piątek 6 lutego, o godz. 6 rano odbędzie się zebranie delegatów z fabryk wioskniących w lokalu Pol. Zw. Zaw. Główna 31.

### Samopomoc robotnicza.

(v) Delegacja robotników fabryki Manufaktury widzewskiej „Heinzel i Kunitzer”, która wyjechała w sprawie zaprowiantowania robotników tejże fabryki — powróciła już z Warszawy. Delegacja była w klubie posłów NZR. przyjęta została przez Ministra aproprowiacji. Delegacji towarzyszył poseł Waszkiewicz.

Pan minister przyjął delegatów w osobach ob. Karmelity i Malinowkiego przychylnie i na zakup zboża z powiatu kaliskiego w ilości 486 centn. dla robotników fabryki widzewskiej — zwolił.

Po zakup zboża delegaci już wyjechali. Fakt ten jest bardzo znaczącym i wskazuje, co może energia i doświadczenia robotnicza. Powinno być tymczasem robotnikom fabryki widzewskiej. Za ich przykładem winny iść i inne zakłady.



# Wiadomości bieżące.

## Kalendarzyk.

<b>5</b> Czwartek	Dzień Anaty	
	Jutro Doroty	
	Wschód słońca.	7 m. 40
	Zachód	4 m. 49
	Wschód księżycy	6 m. 51
	Zachód	7 m. 32

## Wspominki historyczne.

5. II. 1339. Walki o Pomorze rozpoczęte z Krzyżakami przez Władysława Białego, nie daly pożądanego rezultatu. Kazimierz Włocławski, syn Białego, nie ufając orężowi, chce na drodze dyplomatycznej odebrać im część ziemie. Zwraca się do Papieża, który wysyła specjalną komisję dla wydania wyroku. Krzyżacy wyroku przychylnego dla Polaków nie przyjął. Chcieli z konno, obowiązanym do posłuszeństwa papieżowi, okazali tu jawne lekceważenie dla władzy najwyższej w Kościele.

## Z życia organizacji N. Z. R.

### Zebranie prezydium NZR.

Dnia 5 lutego, w czwartek o godz. 7 wiecz. w lokalu Klubu NZR, Piotrkowska 91 odbędzie się zebranie prezydium NZR.

## Teatr, muzyka i sztuka.

### Teatr Polski.

#### Występ Ludwika Solskiego.

Dziś Teatr Polski występuje a premierą doskonałej komedji W. S. Rodon pt. „Sifanuty” („Niewolnik”), w której znakomity artysta Ludwik Solski w roli Leona de Van Lin... czy przed widownią... swoją seriosité i prostotę.

## Z miasta.

Przerwanie komunikacji tramwajowej.

(k) Wczoraj o godz. 3 po poł. skutkiem awarii tramwajarzy ruch tramwajowy w mieście został wstrzymany.

### Z Tow. Wiedzy Wojskowej.

(r) Staraniem Tow. Wiedzy Wojskowej odbędzie się dn. 4 b. m. o g. 5.30 pp. w Sali Ligi Kobiet (Przejazd nr 1) odczyt kap. Frysia p. t. „Inżynierijne umożliwienie Polski”.

### Wyjazdy do Francji.

(r) Wszelkich informacji co do warunków wyjazdu do Francji polskich robotników, udziela Łódzki Urząd Pośredniczący Pracy; że ka dyduca na wyjazd, o ile zakwalifikowani zostaną, jako odpowiedni, przez Misję francuską w Warszawie wysyłani będący do Francji całymi pociągami, i że przyjazd kandydatów do Warszawy odbywa się na ich własny koszt i ryzyko.

### Kolonja mieszkaniowa.

(k) Związek prac. skarb. w Łodzi postanowił zorganizować spółkę budowlaną, w celu wybudowania w okolicy Łodzi kolonii mieszkaniowej (Miasto Ogrod) dla członków związku. W myśl opracowanego projektu przez inżyniera Kineła wybudowanych ma być 200 domów mieszkalnych, według kosztorysu obliczonego na 10 milionów mk. Związek ma zapewnić subsydjum od rządu, w celu pokrycia większej części kosztów budowy; uzupełniający fundusz powstać ma ze składek. Plan pod budowę projektowanych domów już upatrzony. Dla zrealizowania projektu wybrana została komisja, złożona z pp. Mazurowskiego, inż. Kineła, J. Żulińskiego, S. Gajdzińskiego i Józefa Myzkiego.

### Chór żołnierski.

(r) Z inicjatywy ref. ratu kult. odwołanego D. O. Gen. powstał w Łodzi żołnierski Chór Gromoznowy, odbywający swe próby 2 razy tygodniowo w lokalu il. Gospody Żołnierskiej.

### Z Biblioteki publicznej.

(w) Dzięki staraniom zarządzającego najlepszą Biblioteką Publiczną p. Augustyna, Towarzystwo Naukowe warszawskie udostępniło dla Biblioteki wspaniały dar, złożony z kilkuset tomów dzieł teki historycznej, i taki transport ma być nadany wkrótce.

Zwiększające się księgozbiory Biblioteki, z ednywają coraz większą frekwencję czytających, których frekwencja dzienna dochodzi do 200 osób. Czynne są już dwa salony, które często czytelników pomieścić nie mogą.

### Z Koła bibliotekarzy.

(w) Zarząd Koła bibliotekarzy rozstał w swoim czasie kwestjonariusz, w sprawie rejestracji bibliotek prowincjonalnych tutejszego okręgu. Po otrzymaniu kilkudziesięciu monografii, przystąpiono obecnie do zbiorowania wszystkich tych instytucji i zbiorowa ta praca przesłana będzie do Ministerjum oświaty i wyznań religijnych.

### O legitymacje chlebowe.

(k) Starosta na m. Łódź polecił właścicielom domów, aby do dnia 10 lutego 1920 r. dostarczyli do odpowiednich Komisariatów policji spisy osób, posiadających oddzielne legitymacje chlebowe z oznaczeniem ilości osób zapisanych w legitymacjach.

Właściciele domów pod rygorem kary administracyjnej odpowiadają za ścisłość danych i za termin dostarczenia powyższych spisów.

### Pożar.

(k) Wczoraj o g. 6 i pół rano wybuchł pożar domu przy ul. Sienkiewicza 20. Płomienie objęły mury trzeciego piętra — Na ratunek przybyło kilka oddziałów straży ogniowej ochotniczej i dzięki energicznej akcji ratunkowej pożar opanowano. Spaliły się wszelkie w znacznej części poddasza domu frontowego i dwóch oficyn, oraz kłasi schodowe. Na poddaszu tem, jak stwierdzono znajdowały się zapasy węgla i drzewa oraz znalezione przyrządy do febrkowania spirytusu. Zrodziło się więc podejrzenie, że istniała tu potajemna gorzelnia i że pożar wyniki od rozlanie spirytusu.

Od pożaru najwięcej ucierpeli pp. Wścieklicowie i kupiec Błinkowski, zamieszkali na trzecim piętrze, gdzie lokale zostały zrujnowane, meble i sprzęty spalone lub zniszczone. Ponieśli straty również dwaj lokatorzy drugiego piętra pp. Ostrowski i F. Halpern, których mieszkanie zalała woda. Ogólne straty obliczają na 400,000 marek.

## Z Sejmu.

WARSZAWA, 4 lutego. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu marszałek odczytał pismo prezydenta Sądu najwyższego protestujące przeciw zarzutom stronniczości podniesionym przez posła Poniatowskiego przeciw Sądowi polskiemu. Marszałek prosi, aby posłowie w przyszłości wystrzegali się takich uogólnień.

Następnie przystąpiono do sprawy przyznania dodatków drożyzniowych emerytom wojskowym. Wydatki wyniosą ogółem w Królestwie 4 miliony marek w Małopolsce 13 milionów koron. Ustawa nie dotyczy Wielkopolski, gdzie dodatki są znacznie wyższe. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

W dalszym ciągu poseł Głabiński w imieniu komisji skarbowo-budżetowej referował preliminarz budżetu państwowego. Na okres, który obecnie przeżywamy budżetu jeszcze niema. Komisja omawiała projekt budżetowy za półrocze ubiegłe. Komisja przedkłada obecnie preliminarz, gdyż projekt właściwy podlegający kontroli ministra skarbu nie został jeszcze przedłożony. Budżet w dochodach przedstawia kwotę 2 miliardów marek, wydatki zaś wyniosły 14 miliardów. Dochody na ten okres wynoszą 3 miliardy. Komisja podkreśla, że naprzykład w Ministerstwie robót publicznych zajętych jest 680 urzędników a 50 woźnych i gońców. Jest to stanowczo za dużo. Nadto pozycje są nieraz zbyt ściśle określone zamiast ryczałtowo. Komisja przedłożyła rezolucję, którą Izba przyjęła.

Na tym posiedzenie zakończono. Komisja dla spraw zagranicznych obrad w permanence dla zatwierdzenia ważnej sprawy, sprawy zakończenia wojny i pokoju przed końcem tygodnia nie ukonczy.

Następne posiedzenie we wtorek 10 lutego.

**Robotnik** popierając prace robotniczą — spełniajcie jeden z najpierwszych swych obowiązków społecznych

# Popłoch wśród bolszewików.

## Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 4 lutego.

### Front litewsko-białoruski.

Podkomendne wojska litewskie osiągnęły na całym froncie linię rzeki Simucny.

Oddziały nasze dokonały wypadu na wschód od rzeki Sarjanki, rozbijając pod wsią Borki oddział bolszewicki. Zresztą na całym froncie prócz ożywionej działalności wywiadowczej działań bojowych nie było.

### Front wołyński.

Nasz oddział skombinowany z 3 rodzajów broni dokonał pod dowództwem

pułkownika Weraksiewicza głębokiego wywiadu na tyły przeciwnika. Akcja ta wywołała panikę w sztabach bolszewickich, które w pośpiechu zaczęły ewakuować się na wschód. Oddział nasz wziął jeńców i powrócił na dawne stanowisko.

### Rewindykacja ziem polskich na zachodzie.

W ciągu dnia dzisiejszego wojska nasze posuwały się do linii Rainfeld-Mohau, Smentau, Sulenczyn, Wallanta i północny brzeg jeziora Mausch. Na linii tej zgodnie z umową wojska nasze zatrzymują się do 8 lutego.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego **Kulinski, pułkownik.**

## Delegacja N. Z. R. u premiera i ministra aprowizacji.

(Echa niedzielnego wiecu w Teatrze Wielkim w Łodzi).

WARSZAWA 4 lutego. (Wł.) — Delegacja NZR w osobach kol. Pokorskiego i Mitelskiego była przyjęta przez prez. Skulskiego i ministra aprowizacji Suwinińskiego. Min. Suwiniński zapewnił, że 25 wagonów zboża idzie do Łodzi do Skalmierzyc. Nadto obiecał, że Łódź w pra-

szłości będzie otrzymywać po 10 wagonów zboża.

Otrzyma również Łódź prawo skupu zboża w całym województwie łódzkim. Delegaci kłócili się o dostawę do utrzymania tych obiektów, gdyż dotychczas wszystkie obiekty są w rękach państwa.

## Odpowiedź na notę pokojową Sowdepji.

WARSZAWA, 4 lutego (PAT) Z Ministerstwa spraw zagranicznych komunikują, że dnia 4 lutego wysłano depezę następującą: Pan Cziczerin komisarz do spraw zagranicznych Moskwy: Rząd Rzeczypospolitej polskiej potwierdza odbiór deklaracji radiotelegraficznej

rządu republiki rosyjskich sowietów z dnia 29 stycznia 1920 roku. Deklaracja będzie rozpoznana i odpowiedź rosyjskiemu rządowi sowietów zostanie udzielona. Podpisano Stanisław Patek minister spraw zagranicznych.

## Wojska plebiscytowa weszły do Bytomia.

BOSNOWIEC 4 lutego. (PAT.) Pierwszą oddziały okupacyjne przybyły do Bytomia dnia 2 lutego w sile 6 kompanii (900 do 1000 żołnierzy), w tem 4 kompanie piechoty i 2 kompanie karabinów maszynowych. Ze strony niemieckiej przyjeżdżał wojsk francuskich asystował dr. Kasperkiewicz.

W mieście Bytomiu znajdują się jeszcze chwilowo sztab oddziału niemieckiego, który odeszł do Wielkich Cielców.

## Kiedy nastąpi ogólne opróżnienie Górnego Śląska.

BOSNOWIEC 4 lutego. (PAT.) Opróżnienie Śląska Górnego z wojsk niemieckich przeprowadza się w sposób następujący:

Dnia 31 stycznia opuściły wojska niemieckie linię Pleśnow-Mikołajów, 1 lutego linię Królewska Hut-Katowice, 2 lutego linię B. Tom-Czarnowice.

W Pleśnowie znajdują się sztab 46-dywizji piechoty wojsk francuskich.

## Prowokacja niemiecka.

BOSNOWIEC 4 lutego. (PAT.) Ludność polska w Bytomiu witała owacyjnie francuzów orszakami, śpiewami patriotycznymi. Na ulicy ukazały się sztandary narodowe. Obok francuzów ma serwować młodzież śpiewając pieśni.

Niemcy ustawili zorganizować ze swej strony manifestacje przeciw tej samorzutnej manifestacji polskiej i urządzili pochód gwizdający „Deutschland, Deutschland über alles”. Starali się oni głosić swoimi przeluszczone pieśni polskie, miejscami nawet się przeszkadzać manifestacji polskiej.

## Druk marek polskich.

WARSZAWA, 4 lutego. (PAT) Ministerjum skarbu komunikuje: W pismach krakowskich pojawiła się wiadomość, jakoby wiedeńska drukarnia państwowa przerwała zamówiony przez Ministerstwo skarbu, druk nowych marek polskich, a to z tego powodu, że rząd polski fabryce austriackiej, która dostarczała odpowiedniego papieru, odmówił węgla potrzebnego do fabrykacji, oraz środków żywności dla robotników. Wiadomość ta jest całkiem bezpodstawną, gdyż fabryka wspomniana pracuje bez przerwy nadal.

## W Polsce — porządki polskie!

BYDGOSZCZ, 4 lutego (PAT) Wydział rozporządzenie wydane przez dowodzącego grupy północnego frontu wielkopolskiego pułk. Jasnińskiego, polecające usunięcie napisów i godzi z czasów pruskich na gmachach publicznych i domach prywatnych. Ulice mają mieć nazwy polskie. Napisy na składach i sklepach z dniem 15 b. m. mają być polskie. Obok nich dozwolone jest pomieszczenie napisów niemieckich.

## Buch bolszewicki w Bułgarii.

WARSZAWA 4 lutego. (Wł.) Z Sejmiku niedzielnego informacja, że w Bułgarii nie ustają czyny bolszewickie. Książę pogrodek, że rząd francuzki ma się zająć przywróceniem łaczu w Bułgarii.

## Prowokacja pruska w Malborgu.

ŁOZNAW 4 lutego. (Wł.) Na stacji kolejowej w Malborgu odbywała się patriotyczna manifestacja niemiecka, w której wzięli udział garnizon.

W czasie tej manifestacji przejechał przez Malborg oddział polski, udający się na północ. Oddział ten Niemcy rozbroili.

## Ewakuacja Niemców z Prus wschodnich.

GDANSK 2 lutego. (PAT.) „Dasiger Zeitung” donosi, że ewakuacja drugiej strazy w wschodnich Prusach obywateli plebicytowych z miastami Marienburgiem, Olsztynem i Dabrowicą (Gilsenborg) została ukończona. Do Itawy przybył pierwszy transport wojsk angielskich w sile 1 batalionu. Batalion ten odjedzie do Olsztyna.

## Rząd włoski przeciwko d'A nazizmowi.

WIEDEN, 4 lutego. (PAT.) WBK donosi, że lłota włoska w Anconie otrzymała rozkaz wypłynięcia do Rijek celem wystąpienia przeciw akcji d'Annunzia. Piechota również otrzymała rozkaz wymarszu na Rijekę.

## Sprawa wydania Wilhelma postawiona energicznie.

PARYZ, 4 lutego (PAT) Havss. „Petit Parisien” podaje, że w przyszłości najblizszej oczekiwana jest odpowiedź państw sprzymierzonych na odmowę Holandji w sprawie wydania byłego cesarza Wilhelma. Odpowiedź ta wrazie ponownej odmowy przewidywać będzie zarządzania środków



reprezyjnych, zt do zerwania stosunków typem czynnych i blokady morskiej.

**Ameryka potrzebuje sil reboczych.**

BERLIN, 4 lutego (PAT) „Berliner Tageblatt” donosi z Bazylki Według doniesień z Ameryki około 400 wybitnych finansistów i przemysłowców amerykańskich oświadczyło się za koniecznością emigracji do Ameryki wykwalifikowanych robotników, których brak daje się dotkliwie odczuwać.

**Losy Kocczaka.**

NAUEN 4 lutego. (PAT) O losach Kocczaka nadebrnę sprzeczne wiadomości. „Associated Press” donosi, że Kocczak został silnie i ukrywa się w Moskwie natomiast „Prawda” donosi, że Kocczak nakłócił bagietami jego własni żołnierze.

**Pismo francuskie o sytuacji.**

PARYŻ, 4 lutego. (PAT) „Echo de Paris” zastanawia się nad obecną sytuacją Polski i powiada, że Polska uważa bolszewizm za mniej groźny, aniżeli sjednoczoną Rosję, która wzmógłszy się na silach, dążyłaby do odrodzenia Rosji na ruinach Rosji sowieckiej. Naczelnik Państwa, Piłsudski, zmierza zatem do przeciwdziałania Rosji reakcyjnej przez powołanie Ukrainy w związku z państwami bałtyckimi.

**Clemenceau podróżuje.**

PARYŻ, 4-go lutego. (PAT) (Havas). „Excelsior” podaje, że Clemenceu wraz

z towarzyszącym mu doktorem, w podróży po Egipcie, zwiedzi Dolny Nil, następnie uda się prawdopodobnie do Syrii, Persji, Indji, a może także do Japonji.

**Rząd niemiecki zaciąga pożyczki zagraniczne.**

BERLIN 4 lutego. (PAT). — Radjo. Erzberger na zebraniu omawiał szczegóły o pożyczce olemieckiej w Holandji wynoszącej 200 milionów guldów. Zawarta umowa obowiązuje Niemcy do satysfakcji środków żywności w Holandji za 60 milionów stonów, reszta pożyczki może być użyta na inne cele. Erzberger uważa pożyczkę jako wyraz zaufania do pracy Niemiec ponieważ pożyczka udzielona została na bony skarbowe. Rząd niemiecki samieraa na podobnych warunkach naślagać pożyczki w Skandynawji, w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanji i Sawajearji.

**Przy mierze franko-anglo-belgijskie.**

PARYŻ 4 lutego. (PAT.) Havas. Jak donosi z Brukseli „Excelsior” sprawa projektowanego przymierza francusko-angielsko-belgijskiego posunęła się znacznie naprzód w toku konferencji w Ypern. 3 wymienione państwa przyrzekły sobie wzajemne poparcie w razie wszczęcia przez Niemcy kroków zaczepnych.

**Flota Francji.**

LJON 4 lutego. (PAT). — Radjo. Francja wybudowała w styczeniu więcej statków, aniżeli w ciągu 2 ostatnich lat. Pojemność ich wynosi 15,000 ton. Jest

to początek odbudowy handlowej floty francuskiej.

**Jak Anglja walczyła ze szpiegostwem.**

WIEN, 4 lutego (PAT) W.B.K. donosi z Londynu: „Morgen Post” podaje szczegóły dotyczące działalności przeciwszpiegowskiej i rozciągnięcia kontroli nad szpiegostwem nieprzyjacielskim w czasie wojny. Natychmiast po zgładzeniu arcyksięcia Ferdynanda zorganizowano w Anglii stałą służbę wywiadowczą. W samym Londynie do cenzurowania listów wyznaczono 4000 funkcjonariuszy władających różnemi językami. Dzięki temu szpiegostwo nie mogło osiągnąć rezultatu. Wykryto całą sieć szpiegów niemieckich. Wypuszczano tylko te wiadomości, które zalecała admiralicja.

**Ładny bilans.**

POLHU, 4 lutego (PAT) Radjo Krak. Z Nowego Jorku donoszą, że bilans handlowy Stanów Zjednoczonych w stosunku do Europy w ciągu roku 1919 doszedł do wysokości 4.000.435.000 dolarów.

**Wiadomości polityczne**

(Telefonem od wł. korespondenta)

**Sprawa pokoju z Rosją w Komisji Spraw Zagran.**

Weseraj odbyło się zebranie Sejmowej Komisji spraw zagranicznych, na któ-

rej min. Patok sdał relację o sytuacji międzynarodowej. Była również poruszona sprawa polityki rządu sowieckiego. Komisja postawiła rządowi wojną ręką w sprawie treści i terminu wysłania odpowiedzi. Rady komisji były tajne.

**Konferencje angielsko-bolszewickie.**

Na konferencję Litwinowa o delegatam angielskim O. Grady, która odbywa się w Kopenhadze, udaje się o Moskwy Radek. W ten sposób konferencja nabierze prawdopodobnie charakteru politycznego.

**Warszawa**

Telefonem od własn. korespondenta  
**Wymówiono pracę 30.000 robotników.**

Od 1 kwietnia wymówiono w Pomszańskim pracę około 30.000 robotnikom rolnym. Przedstawiciele ziemian pertraktować nie chcą.

**Proletariusze polscy!**

Piszcie do „Pracy” o swoich sprawach i bolączkach!!!

Redaktor naczelny  
**Stanisław Lenartowicz**

**OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.**

Drukarnia Akcydensowa

ŁÓDŹ, Przejazd 8. „PRACA” ŁÓDŹ, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE  
n. p. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p.  
DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH  
ZNACZNE USTĘPSTWO.

Kto chce oszczędzić zdrowia i pieniędzy, powinien jadać tylko  
w Zakładzie Kulinarnym p. 1

**„Kuchmistrz Polski”**  
w Łodzi, Piotrkowska № 56.

W czwartki i niedziele znakomite fiaki Napoje i trunki  
dobrze utrzymane Ceny przystępne — demokratyczne

Polski Związek Zawodowy Ogrodników  
Komunikuje, że w niedzielę d. 8 b. m. o g. 11 rano odbędzie się

**ZEBRANIE**  
ze względu na ważność sprawy, prosimy o liczne i punktualne przybycie.

299—8 ZARZĄD.

**Zęby sztuczne**  
stare kupuje i placę najwyższe ceny również i złote zęby.  
Główna № 8.  
nr 15 front II-gie piętro.

Zielona 3 u Zielona 3  
Już otwarte zostało  
**Gabinet figur woskowych, Panoptikum i Panorama**  
oraz oddział Anatomiczno-Naukowy (z wstawy wiedeńskiej)  
tylko dla dorosłych.  
Otworzą się w wtorek i piątek. Wejście do muzeum 2 mk. oddziału anatomicznego 1 mk. 50 f. Wojskowi i uczniowie placę połową. Otwarto od 10 r. do 10 w. 309—2

**Wolna Myśl**  
Opublikował numer 8-9 zawierający następujące artykuły: Święto Polski. Przed widmem bolszewizmu. Bolszewizm w Polsce. Przegląd polityczny i gospodarczy. Z cichów Łódzkiej. Z bagna łódzkiego — okrutna nagła śmierć. Bolszewizm i dzielnica — odprawa Przebójów. Niewczesne zapędy hakaty. Lichwa ziemian. Żyd wędzideł górą. Nowa posiadła magistralka. Konwulsje na drzewki polpa. Afery Ratera. Polp hazardu wysuwu psakarskie macki. Odpowiedzi Zaleskiemu i Polajowi. Teatrja Łódzkie. Prasa. Wolna scena. Solaki w Łodzi. W kąciku satyrycznym — humorystycznym nowe Wolne Zarty Wolnej Myśli. Programy tygodniowe. Oraz ogłoszenia polskie.

Lewandowski Stanisław zagubił paszport niemiecki wydany w gm. Łask.  
Obrączki ślubne wszelkiego rodzaju, a także filma 14 można nabyć u jubitera Główna 61. Uwaga! kupuje biżuterję wszelkiego rodzaju i zegarki.  
Przyłąkała się suozba, jubla, Posarna podpalana. Do odebrania w administracji „Praca”. Przejazd № 8.  
Radke Edmund zagubił paszport niemiecki wydany w Wistotlis. 286—2  
Stelmasz Leon zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 310—3  
Zawadzki Hersh zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 291—8  
Zagubił paszport rosyjski, wydany w gm. Podolna, waznera 7  
Zagubił karta węglowa na r-mie Lejba Salo wydana w Magistracie Łódzkim. Złotarska № 56. 317—1  
Zagubił legitym. cniecową na 2 osoby za imie Kacpra Radwańskiego wydana w okresie 119

**Obwieszczenie.**  
Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją w Łodzi zawiadamia, iż  
przyjmowanie cennika i zatwierdzenie cen  
odbywa się w Wydziale Przemysłowo-Handlowym Urzędu, Pusta 13, w godzinach od 10-ej rano do 1-ej po południu,  
312—1

**250 marek**  
placę za aparat starych zębów, kupuje także stare złoto i stare złote zęby za co placę najwyższe ceny.  
Prawa oficyna prater, Andrzejka Nr. 7, Nadryczny.  
313—5

**OBRAČZKI ŚLUBNE!**  
fasony modne, wybór duży. Pierścionki, kolczyki, zegarki, zegary polca  
Pierwszy Polski tani sklep  
Zegarmistrzowski-Jubiler ul. Brzezińska 10.  
Jan Placek.  
UWAGA: Kupuje brylanty, stare złoto, srebra, biżuterję, placę najsumienniej. 101—16

Istniejące od roku 1904  
**Handlowo-Przemysł. Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Łodzi**  
Moniuszki 10 (Pasaż Majera)  
wydać swoim członkom pożyczki na zastaw papierów procentowych. — Przyjmuje do inkasa frachty i weksle. — Wydaje przekazy. — Dyskontuje weksle.  
Przyjmuje wkłady na oprocentowanie w markach  
Kasa otwarta dla publiczności od 9 do 3 bez przerwy  
ZARZĄD: Włodzimierz Horodyński, Preza. Tadeusz Konarzewski. Czesław Juljan Szaniawski.  
199—8

Dnia 8 lutego b. r. o godz. 2 po poł.,  
odbędzie się  
**Wielka Zabawa Taneczna**  
Główna № 31.  
316—8